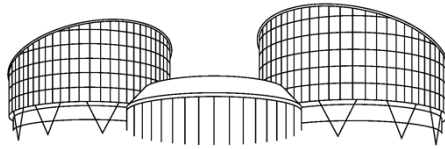


STAVROPOULOS I INNI PRZECIWKO GRECJI, WYROK



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

© Naczelny Sąd Administracyjny, www.nsa.gov.pl [Translation already published on the official website of the Polish Supreme Administrative Court] Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Supreme Administrative Court for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Naczelny Sąd Administracyjny, www.nsa.gov.pl [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Naczelnego Sądu Administracyjnego] Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Naczelny Sąd Administracyjny wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

PIERWSZA SEKCJA

SPRAWA STAVROPOULOS I INNI PRZECIWKO GRECJI

(Skarga nr 52484/18)

WYROK
[wyciąg]

Art. 9 - Uzewnętrznianie wyznania lub przekonań (aspekt negatywny) - Akt urodzenia ujawniający decyzję rodziców o nieochrzczeniu dziecka - Ujawnienie przekonań religijnych w często używanych dokumentach publicznych narażające ich posiadaczy na ryzyko dyskryminacji w kontaktach z organami administracyjnymi - Ingerencja wynikająca z powszechnej praktyki krajowych urzędów stanu cywilnego, która nie jest przewidziana prawem

STRASBURG

25 czerwca 2020 r.

OSTATECZNY
25/09/2020

Wyrok ten stał się ostateczny na podstawie art. 44 § 2 Konwencji. Może podlegać korekcie redakcyjnej.

W sprawie Stavropoulos i Inni przeciwko Grecji,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (pierwsza sekcja), zasiadając jako Izba w składzie:

Ksenija Turković, *Przewodnicząca*,
Krzysztof Wojtyczek,
Linos-Alexandre Sicilianos,
Aleš Pejchal,
Pere Pastor Vilanova,
Jovan Ilievski,
Raffaele Sabato, *sędziowie*,

oraz Abel Campos, *Kancierz Sekcji*,

Mając na uwadze:

skargę nr 52484/18 przeciwko Republice Greckiej wniesioną do Trybunału na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”) przez trzech obywateli greckich, pana Nikolaosa Stavropoulosa, panią Ioannę Kravari i panią Stavroulę-Dorotheę Stavropoulou („skarżący”), w dniu 31 października 2018 r;

decyzję o zawiadomieniu rządu greckiego („Rząd”) o skardze;

decyzję o przyznaniu pierwszeństwa skardze (art. 41 Regulaminu Trybunału);

uwagi przedstawione przez pozwany Rząd oraz uwagi w odpowiedzi na nie przedstawione przez skarżących;

uwagi przedstawione przez greckiego Rzecznika Praw Obywatelskich, który został poproszony o interwencję przez Przewodniczącego Sekcji, zgodnie z art. 36 ust. 2 Regulaminu Trybunału;

obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 2 czerwca 2020 r.,

wydale następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

WPROWADZENIE

1. Skarga dotyczy wpisu imienia trzeciej skarżącej do rejestru urodzeń. W szczególności, jej imię zostało wpisane do rejestru urodzeń z umieszczonym w nawiasach dopiskiem skrótu słowa „nazwanie” (nadanie imienia) (*ονοματοδοσία*). Skarżący twierdzili, że ustawa nie wymagała od urzędów stanu cywilnego określenia, czy dziecko zostało nazwane aktem cywilnym czy chrześcijańskim, a także, że takie postępowanie urzędów stanowiło naruszenie ich prawa do wolności wyznania. Twierdzili również, że ujawniło ono wrażliwe dane osobowe, co stanowiło naruszenie art. 8 Konwencji.

FAKTY

« [Paragrafy 2 – 15 wyroku pominięto i zastąpiono tłumaczeniem poniższego streszczenia przygotowanego przez Kancelarię Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

Streszczenie stanu faktycznego¹:

Troje skarżących to rodzice i córka. Imię córki zostało zarejestrowane w akcie urodzenia z umieszczonym w nawiasach ręcznym dopiskiem skrótu słowa „nazwanie” (ονοματοδοσία). Ponadto, część dotyczącą ochrzczenia, która jest zawarta w akcie urodzenia, pozostawiono pustą. Naczelny Sąd Administracyjny odrzucił jako niedopuszczalny wniosek o unieważnienie zarejestrowania urodzin córki.]

PRAWO

I. ZARZUT NARUSZENIA ART. 9 KONWENCJI

2. Skarżący zarzucili, że wpis słowa „nazwanie” przy imieniu trzeciej skarżącej w jej akcie urodzenia naruszył negatywny aspekt wolności uzewnętrzniania swoich przekonań religijnych, przewidziany w art. 9 Konwencji, który brzmi następująco:

„1. Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne.

2. Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.”

A. Dopuszczalność

1. Argumenty Rządu

3. Rząd argumentował, że skarżący nie wyczerpali krajowych środków odwoławczych. W szczególności, zdecydowali się na złożenie wniosku o unieważnienie do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Jednak biorąc pod uwagę, że wpis słowa „nazwanie” nie był przewidziany przez żaden przepis prawny i zostało ono wpisane nieumyślnie, skarżący mogli zamiast tego złożyć wniosek o sprostowanie aktu urodzenia do prokuratora albo do sądu

¹ Źródło: Nota informacyjna na temat orzecznictwa Trybunału nr 241, czerwiec 2020 r. (*Information Note. Case-law of the European Court of Human Rights No. 241, June 2020 / Note d'information sur la jurisprudence de la Cour 241 / Juin 2020*)

magistrackiego, na podstawie art. 782 kodeksu postępowania cywilnego. Procedura przewidziana przez prawo była prosta, a pozytywna decyzja zobowiązywałaby urzędnika stanu cywilnego do dokonania korekty. Rząd przytoczył kilka wyroków krajowych, w których nakazano korektę błędów w aktach urodzenia.

4. Rząd argumentował ponadto, że skarżący nie doznali żadnego znaczącego uszczerbku w rozumieniu art. 35 ust. 3 lit. b Konwencji w wyniku domniemanego naruszenia Konwencji. W szczególności skarżyli się na odrębny dopisek „nazwanie” przy imieniu trzeciej skarżącej w jej akcie urodzenia, który jedynie powtórzył tytuł art. 25 ustawy nr 644/1976. Jednak rejestry nie były dostępne dla wszystkich. Ponadto, dopisek ten nie pojawił się na wyciągach z aktu urodzenia, które trzecia skarżąca byłaby zobowiązana złożyć w szkołach i w innych służbach publicznych. W związku z tym nie było szans, aby była ona poddana odmiennemu traktowaniu ze względu na swoje przekonania religijne, a rzekomy uszczerbek doznany przez skarżących, jeśli w ogóle, był nieznaczny. Świadczy o tym fakt, że nie odnieśli się oni do żadnego konkretnego incydentu. Ponadto zarzucali, że ich przekonania religijne zostały ujawnione przez odrębny dopisek „nazwanie”, podczas gdy jednocześnie rodzice byli zobowiązani do zarejestrowania swojego wyznania przy rejestracji narodzin, a pierwszy skarżący i druga skarżąca nigdy nie skarżyli się na to. Powyższe argumenty dowodziły, że skarżący nie doznali żadnego znaczącego uszczerbku z powodu domniemanego naruszenia Konwencji, a Trybunał nie był zmuszony do zbadania sprawy z uwagi na poszanowanie praw człowieka. Wreszcie, skarga skarżących została dokładnie zbadana przez Naczelny Sąd Administracyjny. Dlatego też wszystkie trzy kryteria z art. 35 ust. 3 lit. b Konwencji zostały spełnione i skarga powinna zostać uznana za niedopuszczalną.

2. Argumenty skarżących

5. Skarżący zakwestionowali argumenty Rządu. Ich zdaniem, wyczerpali oni wszystkie dostępne krajowe środki odwoławcze, które mogły zapewnić zadośćuczynienie w odniesieniu do ich skargi. Jeśli chodzi o wniosek o sprostowanie niektórych elementów wpisu do rejestru urodzeń na podstawie art. 13 ustawy nr 344/1976 i art. 782 kodeksu postępowania cywilnego, procedura ta odnosiła się do nieumyślnych błędów, na przykład gramatycznych lub ortograficznych, oraz do błędów w zakresie faktów. Jednak w okolicznościach niniejszej sprawy i wbrew twierdzeniom Rządu, dodatkowa adnotacja przy imieniu trzeciej skarżącej nie była błędem popełnionym nieumyślnie, lecz raczej celową rejestracją prawdziwej informacji, to znaczy, że trzecia skarżąca uzyskała imię poprzez akt nadania imienia. Ta informacja nie powinna jednak znaleźć się w akcie urodzenia, ponieważ ujawniała przekonania religijne skarżących. W związku z tym akt urodzenia był prawidłowy i nie zawierał żadnych niedokładnych informacji,

aby skarżący mogli domagać się jego sprostowania w trybie przewidzianym w art. 13 ustawy nr 344/1976 i art. 782 kodeksu postępowania cywilnego. Wprost przeciwnie, procedura ta nie była właściwa dla żądania uznania za nieważną odręcznego dopisku pracownika urzędu stanu cywilnego w Amarousio.

6. W odniesieniu do twierdzenia Rządu, że skarżący nie doznali znaczącego uszczerbku, skarżący, odwołując się do wyroków Trybunału w sprawach *Biržietis przeciwko Litwie* (nr 49304/09, §§ 34-37, 14 czerwca 2016 r.) oraz *Vartic przeciwko Rumunii* (nr 2) (nr 14150/08, §§ 37-41, 17 grudnia 2013 r.), argumentowali, że sprawa porusza istotne kwestie zasadnicze. Powstała kwestia była przedmiotem ogólnego zainteresowania w greckim porządku prawnym, ponieważ od 1976 r. ustawa przewidywała, że „nazwanie” (nadanie imienia) było jedynym legalnym sposobem uzyskania imienia. Jednak urzędnicy prowadzący rejestry nadal uważali chrzest za alternatywny sposób legalnego uzyskania imienia i dlatego nadal wpisywali obok imienia noworodka, którego rodzice zadeklarowali imię dziecka poprzez cywilny akt nazwania (nadania imienia), dopisek „nazwanie”, w przeciwieństwie do uzyskania imienia poprzez chrzest. W tym kontekście fakt, że niektórzy rodzice zdecydowali się nie nadawać dziecku imienia poprzez chrzest, ujawniał coś na temat ich przekonań religijnych. W związku z tym skarżący doznali znaczącego uszczerbku z powodu naruszenia negatywnego aspektu ich praw wynikających z art. 9 Konwencji.

7. Pierwszy skarżący i druga skarżąca twierdzili również, że fakt, iż ich religia została wpisana do aktu rejestracji urodzenia ich córki, nie był wystarczający do złagodzenia konsekwencji odręcznego dopisku „nazwanie” pojawiającego się przy jej imieniu. Kiedy urodzili się pierwszy skarżący i druga skarżąca, czyli przed 1976 r., chrzest był jedynym legalnym sposobem uzyskania imienia. Dlatego każdy urodzony przed 1976 r. musiał być ochrzczony, aby mieć imię, niezależnie od tego czy był prawdziwym chrześcijaninem czy nie. Zarówno wierzący, jak i niewierzący musieli być ochrzczeni, ponieważ był to jedyny sposób na legalne uzyskanie imienia, a zatem wskazanie na chrześcijaństwo prawosławne jako ich religię niekoniecznie ujawniało ich przekonania.

8. W każdym razie, nawet jeśli uznać, że skarżący nie doznali żadnego znaczącego uszczerbku, twierdzili, że sprawa nie może zostać odrzucona jako niedopuszczalna, ponieważ poszanowanie praw człowieka wymaga zbadania istoty sprawy, a ponadto sprawa nie została należycie rozpatrzona przez sąd krajowy. W szczególności wskazanie przekonań religijnych danej jednostki w dokumencie publicznym, który miał być wykorzystywany w transakcjach jednostki z wieloma służbami publicznymi, było kwestią zasadniczą, która powinna zostać zbadana przez Trybunał. Ponadto, wniosek skarżących o stwierdzenie nieważności wniesiony do Naczelnego Sądu Administracyjnego został odrzucony jako niedopuszczalny; w

związku z tym ich skarga nigdy nie została rozpatrzona co do istoty, a zatem nie została właściwie zbadana przez sąd krajowy.

3. Ocena Trybunału

9. Trybunał zauważa, że Rząd przedstawił dwa zarzuty niedopuszczalności skargi, a mianowicie, że skarżący nie wyczerpali krajowych środków odwoławczych, oraz że nie doznali żadnego znaczącego uszczerbku z powodu domniemych naruszeń Konwencji.

(a) Zarzut dotyczący niewyczerpania krajowych środków odwoławczych

10. W odniesieniu do pierwszego zarzutu Rządu, Trybunał przypomina, że zgodnie z art. 35 ust. 1 Konwencji Trybunał może rozpatrywać skargę dopiero po wyczerpaniu krajowych środków odwoławczych, które odnoszą się do domniemych naruszeń, a także są dostępne i wystarczające. Trybunał również przypomina, że na Rządzie powołującym się na niewyczerpanie spoczywa obowiązek upewnienia Trybunału, że środek odwoławczy był skutecznym środkiem dostępnym w teorii i w praktyce w odpowiednim czasie, to znaczy, że był dostępny, był w stanie zapewnić zadośćuczynienie w odniesieniu do skarg skarżącego i oferował racjonalne szanse wygrania sprawy (zob. w szczególności *Selmouni przeciwko Francji* [WI], nr 25803/94, § 76, ETPC 1999V; *Sejdovic przeciwko Włochom* [WI], nr 56581/00, § 46, ETPC 2006-II; *Vučković i Inni przeciwko Serbii* (wstępne zastrzeżenie) [WI], nr 17153/11 i 29 innych, § 74, 25 marca 2014 r.; oraz *Gherghina przeciwko Rumunii* (dec.) [WI], nr 42219/07, § 85, 9 lipca 2015 r.). Po wypełnieniu tego obowiązku przeprowadzenia dowodu, na skarżącym spoczywa obowiązek wykazania, że środek odwoławczy przedstawiony przez Rząd został w rzeczywistości wykorzystany lub był z jakiegoś powodu nieodpowiedni i nieskuteczny w szczególnych okolicznościach sprawy, lub że istniały szczególne okoliczności zwalniające go z tego wymogu (zob. *Akdivar i Inni przeciwko Turcji*, 16 września 1996 r., § 68, *Reports of Judgments and Decisions* 1996-IV, oraz *Prencipe przeciwko Monako*, nr 43376/06, § 93, 16 lipca 2009).

11. Trybunał ponadto przypomina, że gdy przysługuje kilka środków odwoławczych, skarżący nie jest zobowiązany do skorzystania z więcej niż jednego z nich i zazwyczaj to on dokonuje wyboru środka odwoławczego, z którego skorzysta (zob. *Karakó przeciwko Węgrom*, nr 39311/05, § 14, 28 kwietnia 2009 r.; *Hilal przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* (dec.), nr 45276/99, 8 lutego 2000; oraz *Airey przeciwko Irlandii*, 9 października 1979 r., § 23, Seria A nr 32). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, kiedy został wykorzystany środek odwoławczy, nie jest wymagane zastosowanie innego środka, który ma zasadniczo ten sam cel (zob. m.in., *Micallef przeciwko Malcie* [WI], nr 17056/06, § 58, ETPC 2009, oraz *Kozacioğlu przeciwko Turcji* [WI], nr 2334/03, § 40, ETPC 2009).

12. Przechodząc do okoliczności niniejszej sprawy, Trybunał zauważa, że skarżący złożyli wniosek o unieważnienie do Naczelnego Sądu Administracyjnego, argumentując, że odrębny dopisek „nazwanie” przy imieniu trzeciej skarżącej w jej akcie urodzenia był wskazaniem ich przekonań religijnych, ponieważ sugerował, że wybrali oni nadanie córce imienia poprzez cywilny akt nadania imienia, a nie poprzez jej ochrzcenie. Po zbadaniu argumentów skarżących, Naczelny Sąd Administracyjny odrzucił ich skargę jako niedopuszczalną, nie uznając, że nie jest właściwy do orzekania w sprawie argumentów skarżących. Wobec powyższego i biorąc pod uwagę, że skarga skarżących jest interpretowana jako dotycząca negatywnego aspektu prawa do uzewnętrzniania swoich przekonań religijnych, Trybunał zauważa, że składając wniosek do Naczelnego Sądu Administracyjnego, skarżący dążyli do uzyskania unieważnienia aktu urodzenia w zakresie, w jakim dotyczył on odrębnego dopisku „nazwanie” przy imieniu trzeciej skarżącej, a nie sprostowania niedokładnej informacji lub informacji, która nie była już ważna. Trybunał nie jest przekonany, że złożenie wniosku o sprostowanie mogło zapewnić wystarczające zadośćuczynienie skargom skarżących. W każdym razie Trybunał przypomina, że gdy przysługuje kilka środków odwoławczych, skarżący nie jest zobowiązany do skorzystania z więcej niż jednego z nich. W okolicznościach niniejszej sprawy Naczelny Sąd Administracyjny nie uznał, że nie jest właściwy do zbadania podniesionej przed nim kwestii; przeciwnie, zbadał istotę wniosku, choćby po to, by odrzucić go z powodu braku interesu prawnego (zob. paragraf 7 powyżej). Trybunał zatem odrzuca zarzut Rządu dotyczący braku właściwego wyczerpania krajowych środków odwoławczych poprzez nieskorzystanie z drogi wniosku o sprostowanie.

(b) Zarzut dotyczący braku znaczącego uszczerbku dla skarżących

13. Przechodząc do zarzutu Rządu, że skarżący nie doznali znaczącego uszczerbku, Trybunał zauważa, że uznał, iż zasada zawarta w art. 35 ust. 3 lit. b Konwencji składa się z trzech kryteriów: po pierwsze, czy skarżący doznał „znaczącego uszczerbku”; po drugie, czy poszanowanie praw człowieka zmusza Trybunał do zbadania sprawy; i po trzecie, czy sprawa została należycie rozpatrzona przez sąd krajowy (zob. *Margulev przeciwko Rosji*, nr 15449/09, § 39, 8 października 2019 r.)

14. Pierwsze pytanie, czy skarżący doznał jakiegokolwiek „znaczącego uszczerbku”, stanowi główny element. Kierując się ogólną zasadą *de minimis non curat praetor*, to pierwsze kryterium zasady opiera się na założeniu, że naruszenie prawa, jakkolwiek rzeczywiste z czysto prawnego punktu widzenia, powinno osiągnąć minimalny poziom dotkliwości, aby uzasadnić rozpatrzenie sprawy przez sąd międzynarodowy. Ocena tego minimalnego poziomu jest, z natury rzeczy, względna i zależy od wszystkich okoliczności sprawy. Powagę naruszenia należy oceniać biorąc

pod uwagę zarówno subiektywne postrzeganie skarżącego, jak i to, o co obiektywnie chodzi w konkretnej sprawie. Innymi słowy, brak jakiegokolwiek znaczącego uszczerbku może być oparty na takich kryteriach, jak finansowy skutek przedmiotu sporu lub znaczenie sprawy dla skarżącego. Jednak samo subiektywne postrzeganie skarżącego nie może wystarczyć do stwierdzenia, że doznał on znaczącego uszczerbku. Subiektywne postrzeganie musi być uzasadnione obiektywnymi przesłankami (zob. *C.P. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* (dec.), nr 300/11, § 42, 6 września 2016 r., z dalszymi odniesieniami). Naruszenie Konwencji może dotyczyć ważnych kwestii zasadniczych i tym samym powodować znaczący uszczerbek niezależnie od interesu majątkowego (zob. *Korolev przeciwko Rosji* (dec.), nr 25551/05, ETPC 2010-V).

15. Trybunał przypomina, że zgodnie z art. 9 Konwencji, wolność myśli, sumienia i wyznania jest jednym z fundamentów „społeczeństwa demokratycznego” w rozumieniu Konwencji (zob. *Kokkinakis przeciwko Grecji*, 25 maja 1993 r., § 31, Seria A nr 260-A). Podobnie jak w przypadku wolności wyrażania opinii (zob. *Margulev*, cyt. powyżej, § 41), w sprawach dotyczących wolności myśli, sumienia i wyznania, zastosowanie kryterium dopuszczalności zawartego w art. 35 ust. 3 lit. b Konwencji powinno należycie uwzględniać znaczenie tej wolności i podlegać uważnej kontroli Trybunału.

16. Stosując tę zasadę do przedmiotowej sprawy, Trybunał zauważa, że subiektywne postrzeganie przez skarżących domniemanego naruszenia polegało na tym, że doświadczyli oni ingerencji w ich prawa wynikające z art. 9, która mogła narazić ich na ryzyko dyskryminacji w stosunkach z organami administracyjnymi. Biorąc pod uwagę zasadniczą rolę w społeczeństwie demokratycznym praw zapisanych w art. 9, domniemane naruszenie art. 9 Konwencji w niniejszej sprawie dotyczy, zdaniem Trybunału, „ważnych kwestii zasadniczych”. Trybunał jest zatem przekonany, że skarżący doznali znaczącego uszczerbku w wyniku adnotacji zarejestrowanej w akcie urodzenia trzeciej skarżącej i nie uważa za konieczne rozważanie, czy poszanowanie praw człowieka zmusza go do zbadania sprawy lub czy została ona należycie rozpatrzona przez sąd krajowy (zob. *mutatis mutandis*, *M.N. i Inni przeciwko San Marino*, nr 28005/12, § 39, 7 lipca 2015 r.).

17. W związku z tym Trybunał nie uważa za stosowne odrzucenia tej skargi z powołaniem się na art. 35 ust. 3 lit. b Konwencji i odrzuca zarzut Rządu dotyczący rzekomego braku znaczącego uszczerbku.

(c) Wnioski

18. Trybunał stwierdza, że niniejsza skarga nie jest w sposób oczywisty nieuzasadniona w rozumieniu art. 35 ust. 3 lit. a Konwencji, ani nie jest niedopuszczalna z jakichkolwiek innych powodów. Należy ją zatem uznać za dopuszczalną.

B. Meritum skargi

1. Argumenty skarżących

19. Skarżący twierdzili, że odrębny dopisek „nazwanie” przy imieniu trzeciej skarżącej na jej akcie urodzenia stanowił naruszenie negatywnego aspektu ich prawa do uzewnętrzniania swojego wyznania. W szczególności, od 1976 r. greckie ustawodawstwo uznało cywilny akt nadania imienia za jedyny sposób, w jaki jednostka może uzyskać imię. Jednak w urzędach stanu cywilnego od dawna stosowano praktykę administracyjną polegającą na przedstawianiu chrztu jako innego, alternatywnego sposobu nadania imienia, a okólniki wydawane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nakazywały urzędnikom stanu cywilnego przyjmowanie chrztu jako deklaracji imienia. Istnienie takiej praktyki zostało udowodnione na podstawie okoliczności niniejszej sprawy i potwierdzone przez obserwacje greckiego Rzecznika Praw Obywatelskich. W tym kontekście, wpisanie słowa „nazwanie” przy imieniu trzeciej skarżącej wskazywało na brak chrztu i, jako takie, na filozoficzną i religijną przynależność pierwszego skarżącego i drugiej skarżącej, jako rodziców trzeciej skarżącej. Przeciwnie, gdy rodzice deklarowali chrzest dziecka, nadane imię było rejestrowane bez żadnej adnotacji obok niego, ponieważ jednocześnie wypełniano część aktu urodzenia dotyczącą chrztu.

20. Skarżący przyznali, że słowo „nazwanie” samo w sobie nie miało żadnej szczególnej konotacji ani nie ujawniało ich przekonań religijnych. Jednak użycie tego słowa kluczowego obok imienia trzeciej skarżącej w jej akcie urodzenia jednoznacznie sygnalizowało, że skarżący nie skorzystali z powszechnej alternatywy zadeklarowania imienia swojego dziecka wraz z jego chrztem, alternatywy, którą większość Greków nadal uważała za ważną i dostępną dla nich. Takie błędne postrzeganie było podtrzymywane przez praktykę administracyjną. Słowo „nazwanie” było dodawane tylko wtedy, gdy ktoś zdecydował się zadeklarować imię swojego dziecka bez wcześniejszego ochrzczenia go. Natomiast jeśli rodzice deklarując narodziny dziecka wyraźnie zaznaczali, że będzie ono później ochrzczone, wówczas [rubryka] imię dziecka pozostawała pusta i wypełniano ją po chrzcie. W takich okolicznościach przy imieniu dziecka nie dodawano żadnej adnotacji.

21. Po zarejestrowaniu narodzin córki, pierwszy skarżący i druga skarżąca uzyskali kopie i wyciągi z aktu urodzenia dziecka, na których obok jego imienia pojawił się dopisek „nazwanie”. Używali tych dokumentów przez lata, kiedy tylko były one wymagane przez różne służby publiczne, jak na przykład przy rejestracji trzeciej skarżącej w szkole. Nawet jeśli kopie i wyciągi generowane obecnie przez system nie zawierały tej adnotacji - jak wynikałoby z tych, które Rząd przedstawił na poparcie swoich uwag - to i tak nie złagodziłoby to konsekwencji naruszenia ich praw wynikających z art. 9 Konwencji. W każdym razie, wyciągi i kopie

aktu urodzenia, które nie zawierały słowa „nazwanie” i zostały przedstawione przez Rząd po raz pierwszy przed Trybunałem, nie powinny być uznane za ważne, biorąc pod uwagę, że pomijały istotne informacje, które były zawarte w oryginalnym akcie urodzenia.

2. Argumenty Rządu

22. Rząd zakwestionował argumenty skarżących. W okolicznościach niniejszej sprawy nie doszło do ingerencji w ich prawa wynikające z Konwencji. Zgodnie z ustawodawstwem krajowym, każda jednostka miała prawo i obowiązek noszenia imienia, które umożliwiało jej identyfikację. Wybór imienia stanowił element władzy rodzicielskiej, a oboje rodzice mieli prawo uczestniczyć w tym wyborze. Oboje rodzice razem, lub jedno z nich z upoważnieniem drugiego, zgłaszali imię dziecka urzędnikowi stanu cywilnego i podpisywali rejestr urodzeń. Wprawdzie w Grecji istniała powszechna praktyka deklarowania imienia dziecka wraz z jego chrztem, ale w żadnym wypadku nie można było powiedzieć, że władze greckie uznały chrzest za alternatywny sposób uzyskania imienia przez jednostkę.

23. Ustawa przewidywała nadanie imienia jako jedyny sposób, w jaki jednostka mogła uzyskać imię. Dlatego też, dopisek „nazwanie” przy imieniu trzeciej skarżącej powtórzył jedynie tytuł art. 25 ustawy nr 344/1976 i był jedynie nieumyślnym błędem pracownika urzędu stanu cywilnego. Taki dopisek nie mógł być interpretowany w ten sposób, że jednostka zostanie lub nie zostanie ochrzczona na późniejszym etapie, ani nie można twierdzić, że ujawniał ona przekonania religijne jednostki lub jej rodziców.

24. Rząd przedstawił kilka kopii i wyciągów z aktu urodzenia trzeciej skarżącej, na których nie pojawiło się słowo „nazwanie”. Argumentował, że w każdym razie słowo „nazwanie” nie może być uznane za podstawę dyskryminacji wobec niej, biorąc pod uwagę, że nie pojawiło się ono na kopiach i wyciągach, które ona lub jej rodzice otrzymaliby z urzędu stanu cywilnego i dostarczyliby odpowiednim służbom, które zażądałyby takiego dokumentu. Ponadto oryginały rejestrów nie były dostępne dla wszystkich.

25. Wreszcie Rząd argumentował, że uwagi przedstawione przez greckiego Rzecznika Praw Obywatelskich nie były istotne, ponieważ były ogólne i nie dotyczyły sprawy skarżących. Ponadto, nie zgodził się, że istnieje praktyka urzędów stanu cywilnego polegająca na myleniu dwóch procesów nadania imienia i chrztu. W szczególności Ministerstwo Spraw Wewnętrznych udzieliło urzędom stanu cywilnego jasnych instrukcji dotyczących ważności i różnic między tymi dwoma procesami za pośrednictwem swojej strony internetowej i poprzez wydawanie okólników. Wreszcie, cyfryzacja systemu przyczyniła się do ustanowienia jednolitej praktyki rejestracji urodzeń oraz wydawania odpisów i wyciągów.

3. Uwagi interwenienta ubocznego

26. Grecki Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdził, że „nazwanie” (nadanie imienia) jest jedynym możliwym sposobem uzyskania imienia i jest ono wymagane nawet w przypadku jednoczesnego zgłoszenia chrztu, ponieważ to drugie ma na celu określenie wyznania, a nie imienia. Nadanie imienia wymaga zgody obojga rodziców, natomiast chrzest może być ogłoszony bez zgody rodziców lub z inicjatywy osób trzecich. Rzecznik Praw Obywatelskich od dłuższego czasu zajmował się problemem mylenia tych dwóch procesów.

27. W szczególności, w ciągu ostatnich lat Rzecznik otrzymywał skargi dotyczące praktyki niektórych urzędów stanu cywilnego, które albo rejestrowały chrzest jako deklarację nadania imienia, albo wprowadzały rodziców w błąd, udzielając fałszywych informacji o rzekomym istnieniu dwóch alternatywnych procedur, obu obowiązujących i równie ważnych, jak w przypadku ślubów cywilnych i religijnych. Odwołując się do swoich wcześniejszych interwencji oraz do sprawozdania rocznego z 2006 r. (zob. odpowiednio paragrafy 14 i 15), Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdził, że błąd ten wynikał z powszechnej praktyki stosowanej przez urzędy stanu cywilnego, a nie z przepisów prawa - te ostatnie są jasne, przewidując że osoba fizyczna może uzyskać imię tylko poprzez nadanie imienia - i mógł prowadzić do ujawnienia przez daną osobę jej poglądów religijnych.

28. W opinii Rzecznika Praw Obywatelskich, problemy, które powstały z powodu błędnego postrzegania tych dwóch procesów, mogły zostać rozwiązane, gdyby Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło opinię prawną nr 431/2006, co uczyniłoby ją obowiązującą (zob. paragrafy 11 i 12 powyżej). Alternatywnie, kwestia ta mogłaby zostać rozwiązana albo poprzez określenie terminu rejestracji imienia, albo poprzez wyeliminowanie wymogu rejestracji chrztów oraz wymogu rejestracji doktryn religijnych i udowodnienia ich, w razie potrzeby, zaświadczeniem wydanym przez odpowiednią wspólnotę religijną.

4. Ocena Trybunału

(a) Zasady ogólne

29. Trybunał przypomina, że zgodnie z zapisem w art. 9, wolność myśli, sumienia i wyznania jest jednym z fundamentów „społeczeństwa demokratycznego” w rozumieniu Konwencji. W wymiarze religijnym jest ona jednym z najbardziej istotnych elementów składających się na tożsamość osób wierzących i ich koncepcję życia, ale stanowi również cenny atut dla ateistów, agnostyków, sceptyków i osób obojętnych. Od niej zależy pluralizm nierozzerwalnie związany ze społeczeństwem demokratycznym, który został drogo wywalczony na przestrzeni wieków. Wolność ta pociąga za sobą, między innymi, wolność posiadania lub nieposiadania przekonań religijnych oraz praktykowania lub

niepraktykowania religii (zob., m.in., *Kokkinakis*, cyt. powyżej, § 31, oraz *Buscarini i Inni przeciwko San Marino* [WI], nr 24645/94, § 34, ETPC 1999I).

30. Podczas gdy wolność religijna jest przede wszystkim kwestią indywidualnego sumienia, oznacza ona również wolność uzewnętrzniania swojego wyznania indywidualnie i prywatnie lub wspólnie z innymi, publicznie i w kręgu tych, których wiarę się podziela. Ponadto, Trybunał miał okazję wskazać, że art. 9 zawiera prawa negatywne, na przykład wolność do nieposiadania przekonań religijnych i niepraktykowania religii (zob. w tym zakresie *Kokkinakis* oraz *Buscarini i Inni*, obie cyt. powyżej). W tym względzie Trybunał uznał również, że prawo do uzewnętrzniania swojego wyznania lub przekonań ma również aspekt negatywny, a mianowicie prawo jednostki do tego, by nie była zobowiązana do ujawniania swojego wyznania lub przekonań oraz by nie była zobowiązana do postępowania w taki sposób, by można było wywnioskować, że ma takie przekonania, lub ich nie ma. W konsekwencji władze państwowe nie są uprawnione do ingerencji w sferę wolności sumienia jednostki i dążenia do odkrycia jej przekonań religijnych lub zobowiązania jej do ujawnienia takich przekonań (zob. *Dimitras i Inni przeciwko Grecji* (nr 2), nr 34207/08 i 6365/09, § 28, 3 listopada 2011; *Dimitras i Inni przeciwko Grecji*, nr 42837/06 i 4 inne, § 78, 3 czerwca 2010; *Alexandridis przeciwko Grecji*, nr 19516/06, § 38, 21 lutego 2008; oraz *Sofianopoulos i Inni przeciwko Grecji* (dec.), nr 1977/02 i 2 inne, ETPC 2002X).

(b) Zastosowanie zasad w niniejszej sprawie

31. Trybunał zbada niniejszą sprawę pod kątem negatywnego aspektu wolności wyznania i sumienia, a mianowicie prawa jednostki do nie bycia zobowiązaną do uzewnętrzniania swoich przekonań.

(i) W kwestii istnienia ingerencji

32. Trybunał zauważa, że strony nie zgadzają się co do tego, czy odrębny dopisek „nazwanie” przy imieniu trzeciej skarżącej na jej akcie urodzenia stanowi ingerencję w prawa skarżących wynikające z art. 9 Konwencji. W szczególności skarżący twierdzili, że umieszczenie tego dopisku pośrednio sugerowało, że trzecia skarżąca uzyskała swoje imię w drodze cywilnego aktu nadania imienia, w przeciwieństwie do chrztu. Z drugiej strony, Rząd stwierdził, że nadanie imienia stanowi jedyny sposób, w jaki jednostka może uzyskać imię i dlatego słowo to zostało nieumyślnie wpisane obok imienia trzeciej skarżącej. Ponadto, słowo to powtórzyło jedynie tytuł art. 25 ustawy nr 344/1976 i nie mogło zostać uznane za wskazujące na przekonania religijne skarżących lub ich brak.

33. Trybunał po pierwsze zauważa, że po lewej stronie przedłożonego mu aktu urodzenia trzeciej skarżącej znajduje się część odnosząca się do jej

danych osobowych, takich jak imię, płeć, data i godzina urodzenia, oraz danych osobowych jej rodziców, to znaczy danych pierwszego skarżącego i drugiej skarżącej. W nawiasie obok jej imienia znajduje się słowo „nazwanie” w skróconej formie. Po prawej stronie dokumentu znajduje się część dotycząca chrztu, zawierająca takie informacje jak: czas, miejsce, nazwisko księdza, nadane imię, imiona rodziców chrzestnych i religia. Część ta nie została wypełniona.

34. Trybunał zauważył, że zgodnie z uwagami greckiego Rzecznika Praw Obywatelskich przekazanymi Trybunałowi, w niektórych urzędach stanu cywilnego istnieje praktyka polegająca na myleniu tych dwóch procedur. W szczególności wydaje się, że niektóre urzędy stanu cywilnego uważają, że chrzest i nadanie imienia to dwie procedury, które mogą być stosowane zamiennie w celu nadania imienia dziecku, i że tylko te dzieci, które nie zostały ochrzczone, wymagają nadania imienia (zob. pkt 41 powyżej). Praktyka ta jest obserwowana co najmniej od 2006 r., czyli rok przed tym, gdy pierwszy skarżący zarejestrował narodziny trzeciej skarżącej (zob. paragraf 14 powyżej).

35. Trybunał przyjmuje do wiadomości argument Rządu, że dopisek „nazwanie” został zamieszczony nieumyślnie. Jednak nie uważa go za przekonujący. W szczególności, argumentowi temu przeczy zaświadczenie wydane przez urząd stanu cywilnego w Amarousio dołączone do uwag Rządu, które stwierdza, że podobny dopisek pojawia się na wielu aktach urodzenia, które zostały zarejestrowane w tym okresie. Jego argumentowi zaprzeczają ponadto uwagi interwenienta ubocznego, który otrzymując różne skargi jako Rzecznik Praw Obywatelskich, interweniował w tej sprawie już w 2006 r. (zob. paragraf 14 powyżej).

36. W tym względzie Trybunał zauważa, że dopisek „nazwanie” jako taki nie może być uznany za mający konotację religijną lub wskazujący na jej brak. Jest jednak świadom, że należy również wziąć pod uwagę kontekst. W szczególności, uwagi przedstawione Trybunałowi przez greckiego Rzecznika Praw Obywatelskich wskazują na powszechne przekonanie, a następnie praktykę niektórych urzędów stanu cywilnego, że nadanie imienia jest jednym z dwóch dostępnych sposobów uzyskania imienia przez dziecko, drugim jest chrzest. Ponadto, Trybunał nie może zrozumieć, dlaczego konieczne byłoby wskazanie „nazwania” przy imieniu trzeciej skarżącej, powtarzając w ten sposób tytuł art. 25 ustawy nr 344/1976, jeśli nie w celu odróżnienia go od czegoś innego. Wniosek ten jest dodatkowo wzmocniony przez opisaną powyżej problematyczną strukturę aktu urodzenia (zob. paragraf 47 powyżej; zob. również paragraf 7 powyżej, dotyczący rozważań Naczelnego Sądu Administracyjnego; oraz paragraf 8 powyżej, dotyczący treści aktu urodzenia zgodnie z ustawodawstwem krajowym). W szczególności, po prawej stronie dokumentu znajduje się część dotycząca chrztu, w tym nadanego imienia, która w przypadku trzeciej skarżącej została pozostawiona pusta. Zatem dopisek urzędu stanu

cywilnego „nazwanie” nie został zamieszczony w sposób nieumyślny, lecz jako wskazanie sposobu uzyskania imienia przez trzecią skarżącą.

37. W tym kontekście Trybunał podziela pogląd skarżących, że dopisek „nazwanie” przy imieniu trzeciej skarżącej niesie ze sobą konotację, a mianowicie, że nie została ona ochrzczona, a jej imię zostało nadane w drodze cywilnego aktu nadania imienia. Wniosek ten jest dodatkowo wzmocniony przez część dotyczącą chrztu, która jest zawarta w akcie urodzenia, a która w przypadku trzeciej skarżącej została pozostawiona pusta. Taka informacja pojawiająca się w publicznym dokumencie wydanym przez państwo stanowi ingerencję w prawo wszystkich skarżących do tego, by nie być zobowiązanym do uzewnętrzniania swoich przekonań, co jest nieodłączne od pojęcia wolności wyznania i sumienia chronionego przez art. 9 Konwencji. Oznacza to bowiem, że pierwszy skarżący i druga skarżąca, jako rodzice i opiekunowie prawni trzeciej skarżącej, zdecydowali się nie poddawać jej chrztowi.

38. Ponadto, biorąc pod uwagę częste używanie aktu urodzenia (na przykład przy rejestracji w szkole), sugerowanie w nim przekonań religijnych naraża jego okazicieli na ryzyko sytuacji w ich relacjach z organami administracyjnymi, w których dochodzi do dyskryminacji (zob., *mutatis mutandis*, *Sofianopoulos i Inni*, cyt. powyżej). Ryzyko to jest jeszcze większe, jeśli uwzględni się fakt, że zgodnie z art. 8 ustawy nr 344/1976 rejestry są jawne (zob. paragraf 8 powyżej).

39. Trybunał przyjmuje do wiadomości argument Rządu, że system rejestracji urodzeń został zdigitalizowany i że konkretne dane mogą być teraz wprowadzone do systemu. Jednak taka cyfryzacja nie zmienia faktu, że w okolicznościach niniejszej sprawy odrębny dopisek „nazwanie” został zarejestrowany w akcie urodzenia trzeciej skarżącej. Jeśli chodzi o kopie i wyciągi aktu urodzenia trzeciej skarżącej przedstawione przez Rząd, które nie zawierają podobnej adnotacji, wystarczy powiedzieć, że kopie i wyciągi przedstawione przez skarżących, które według nich są tymi, które otrzymali przy rejestracji imienia ich córki, zawierają dopisek „nazwanie”.

40. Mając na uwadze powyższe rozważania, Trybunał stwierdza, że doszło do ingerencji w prawa skarżących na podstawie art. 9 Konwencji.

41. Trybunał przypomina, że aby ingerencja w prawo do uzewnętrzniania wyznania lub przekonań była zgodna z art. 9 ust. 2 Konwencji, musi być „przewidziana przez ustawę”, uzasadniona co najmniej jednym z uprawnionych celów, o których mowa w ustępie drugim tego przepisu oraz „konieczna w demokratycznym społeczeństwie” (zob., m.in., *Bayatyan przeciwko Armenii* [WI], nr 23459/03, § 112, ETPC 2011). Ustaliwszy, że doszło do ingerencji w negatywny aspekt prawa skarżących do uzewnętrzniania swojego wyznania (zob. paragraf 54 powyżej), Trybunał zbada teraz, czy powyższe kryteria zostały spełnione w okolicznościach niniejszej sprawy.

(ii) Przewidziane przez prawo

42. Trybunał zbada teraz, czy ingerencja opisana powyżej była przewidziana przez prawo.

43. Strony i grecki Rzecznik Praw Obywatelskich są zgodne co do tego, że istniejące ramy prawne przewidują, iż nadanie imienia stanowi jedyny sposób, w jaki jednostka uzyskuje imię. Chrzest natomiast stanowi sposób wskazania religii i nie może być traktowany jako sposób rejestracji imienia dziecka w rejestrze urodzeń.

44. Istotnie, art. 25 ustawy nr 344/1976 stanowi, że jednostka uzyskuje imię przez jego nadanie. Jednak ani z tej ustawy, ani z żadnego innego aktu prawa krajowego, na który zwrócono uwagę Trybunałowi, nie wynika, że urzędnicy stanu cywilnego muszą wpisywać słowo „nazwanie” obok imion nowonarodzonych dzieci, które uzyskują imiona poprzez cywilny akt nadania imienia, w przeciwieństwie do chrztu. Opisana powyżej ingerencja wynikała z praktyki urzędu stanu cywilnego w Amarousio, która w świetle oświadczeń przedstawionych przed Trybunałem wydaje się być rozpowszechniona również w innych urzędach stanu cywilnego.

45. Z powyższych rozważań wynika, że ingerencja w prawa skarżących na podstawie art. 9 Konwencji nie była przewidziana przez prawo. W świetle tego wniosku Trybunał nie uznaje za konieczne zbadanie, czy ingerencja realizowała uprawniony cel i czy była „konieczna w demokratycznym społeczeństwie”.

46. W związku z powyższym, nastąpiło naruszenie art. 9 Konwencji;

II. ZARZUT NARUSZENIA ART. 8 KONWENCJI

47. Skarżący zarzucili, że odrębny dopisek „nazwanie”, wstawiony obok imienia trzeciej skarżącej w jej akcie urodzenia, naruszył ich prawo do życia prywatnego przewidziane w art. 8 Konwencji, który brzmi następująco:

„1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji.

2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności osób.”

48. Skarżący twierdzili, że dopisek umieszczony obok imienia trzeciej skarżącej w jej akcie urodzenia ujawnił ich dane osobowe, ponieważ sugerował, że pierwszy skarżący i druga skarżąca wybrali nadanie trzeciej skarżącej imienia w drodze cywilnego aktu nadania imienia, zamiast poprzez jej ochrzcenie.

49. Rząd twierdził, że nie doszło do ingerencji w prawa skarżących na podstawie art. 8 Konwencji, ze względu na to, że gromadzenie i przetwarzanie danych osobowych zawartych w rejestrze urodzeń było przewidziane przez prawo i służyło uprawnionemu celowi ochrony interesów jednostek. W każdym razie, dopisek „nazwanie” został zamieszczony nieumyślnie, nie ujawnił żadnych wrażliwych danych osobowych i nie pojawił się na ostatnich kopiach i wyciągach aktu urodzenia.

50. Trybunał stwierdza, że niniejsza skarga nie jest w sposób oczywisty nieuzasadniona w rozumieniu art. 35 ust. 3 lit. a Konwencji, ani nie jest niedopuszczalna z jakichkolwiek innych powodów. Należy ją zatem uznać za dopuszczalną.

51. Trybunał uważa, że w świetle wniosków, do których doszedł w odniesieniu do art. 9 Konwencji, nie jest konieczne przeprowadzenie odrębnego badania sprawy z punktu widzenia art. 8.

III. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

52. Art. 41 Konwencji stanowi:

„Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeżeli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi taka potrzeba, o przyznaniu słusznego zadośćuczynienia pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda

53. Dwoje pierwszych skarżących domagało się po 3.000 euro (EUR) tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową, a trzecia skarżąca 5.000 EUR.

54. Rząd twierdził, że ewentualne stwierdzenie naruszenia zapewniłoby wystarczające zadośćuczynienie dla skarżących. W każdym razie kwoty, które zostałyby przyznane przez Trybunał nie powinny przekraczać kwot przyznawanych w podobnych sprawach.

55. Trybunał przyznaje skarżącym 10.000 EUR łącznie tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową, plus wszelkie należne podatki.

B. Koszty i wydatki

56. Skarżący domagali się również 1.614,99 EUR tytułem kosztów i wydatków poniesionych przed sądami krajowymi oraz 1.240 EUR tytułem kosztów i wydatków poniesionych przed Trybunałem, załączając w obu przypadkach odpowiednie pokwitowania.

57. Rząd wezwał Trybunał do odrzucenia kwoty żądanej za postępowanie krajowe jako zbędnej. W odniesieniu do kwoty żądanej za

postępowanie przed Trybunałem, Rząd argumentował, że jakiegokolwiek zasądzenie nie powinno przekraczać kwoty zwykle przyznawanej w podobnych sprawach.

58. Z orzecznictwa Trybunału wynika, że skarżący jest uprawniony do zwrotu kosztów i wydatków jedynie w zakresie, w jakim zostało wykazane, że zostały one faktycznie i koniecznie poniesione oraz są rozsądne co do wysokości. W niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę dokumenty będące w jego posiadaniu oraz powyższe kryteria, Trybunał uważa za zasadne zasądzenie kwoty 800 EUR tytułem kosztów i wydatków w postępowaniu krajowym oraz kwoty 1.000 EUR za postępowanie przed Trybunałem, powiększonej o podatek należny od skarżących.

C. Odsetki z tytułu zwłoki

59. Trybunał za słuszne uznaje wyznaczenie wysokości odsetek za zwłokę na podstawie marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego powiększonej o trzy punkty procentowe.

Z TYCH WZGLĘDÓW TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje* skargę za dopuszczalną;
2. *Uznaje*, że doszło do naruszenia art. 9 Konwencji
3. *Uznaje*, że nie ma potrzeby oddzielnego badania skargi na podstawie art. 8 Konwencji;
4. *Uznaje*
 - (a) że pozwane Państwo winno, w terminie trzech miesięcy od daty, w której niniejszy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, uiścić na rzecz skarżących następujące kwoty:
 - (i) 10.000 EUR (dziesięć tysięcy euro), plus wszelkie należne podatki, tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową;
 - (ii) 1.800 EUR (jeden tysiąc osiemset euro), plus wszelkie podatki należne od skarżących, tytułem zwrotu kosztów i wydatków;
 - (b) że od upływu wyżej wskazanego terminu trzech miesięcy aż do momentu uregulowania należności, należne będą odsetki zwykłe od określonej powyżej kwoty, naliczone według stopy równej marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego obowiązującej w tym okresie, powiększonej o trzy punkty procentowe
5. *Odrzuca* pozostałą część roszczenia skarżących o słuszne zadośćuczynienie.

STAVROPOULOS I INNI PRZECIWKO GRECJI, WYROK

Sporządzono w języku angielskim i obwieszono pisemnie w dniu 25 czerwca 2020 r., zgodnie z Regulą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Abel Campos
Kanclerz

Ksenija Turković
Przewodnicząca